

## Fragment relacji świadka historii



**DANUTA SZEREMETA**

ur. 1950, Owiesno



<b>Zakres terytorialny i czasowy</b>	Owiesno, lata 60. XX w.
--------------------------------------	-------------------------

### Zabawy w świetlicach wiejskich

W Kietlicach jest tylko osiem numerów. Duża świetlica wiejska była w Owiesnie, które liczyło wówczas sto dwadzieścia cztery numery. Mój ojciec należał do komitetu rodzicielskiego w szkole. Był też organizatorem wielu przedsięwzięć. Mój brat, cztery lata ode mnie starszy, chciał chodzić na wiejskie zabawy. W Owiesnie odbywały się bardzo fajne zabawy. W okresie letnim dwa, trzy razy w miesiącu, zimą rzadziej. Brat był trochę takim rozrabiaką, więc ojciec bał się go puszczać samego na zabawy. Brat namawiał mnie i ja bardzo wcześnie zaczęłam chodzić na te zabawy jako jego „opiekunka”. Mojego późniejszego męża, który pochodził z Ostroszowic, poznałam na zabawie. Do Owiesna przychodziła młodzież z Ostroszowic, Przedborowej, Piławy Dolnej. Zabawy odbywały się również w tych wioskach, ale nie Piławie Górnej. Z Bielawy przychodzili koledzy mojego brata z technikum włókienniczego. Te zabawy były bardzo fajne, ale zdarzały się bijatyki. Owiesno trzymało się razem z Ostroszowicami, ale nie z Przedborową i Piławą Dolną, dlatego dochodziło do konfliktów. Na zabawie do tańca grał zespół, ludzie śpiewali. Nie było muzyki dyskotekowej jak obecnie.

<b>Data i miejsce nagrania</b>	29 września 2021, Bielawa
<b>Rozmawiał/a</b>	Ilona Sopił, Julia Urbanowicz
<b>Redakcja</b>	Jadwiga Horanin
<b>Prawa</b>	Forum Dialogu Między Kulturami